



## Złote gody w Pietrowicach Wielkich

Trzydzieści par z gminy Pietrowice Wielkie odebrało dziś w centrum społeczno-kulturalnym Medale Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej przyznane za długoletnie pożycie małżeńskie. Wręczył je dostojnym jubilatom wójt Andrzej Wawrzynek.

W tym roku złote gody w gminie Pietrowice Wielkie świętują:

### **Maria i Paweł Burdzikowie z Krowiarek**

Pani Maria pochodzi z Pawłowa, a pan Paweł z Krowiarek. Wszystko zaczęło się na weselu kolegi pana Pawła. W tym czasie pani Maria była kelnerką i obsługiwała przyjęcie. Po półtora roku, dokładnie dnia 16 września 1969 r., odbył się ślub kościelny. Małżeństwo ma trójkę dzieci oraz sześcioro wnucząt. – Receptą na długie pożycie małżeńskie jest głównie miłość, cierpliwość oraz zrozumiałość - zdradza pani Maria.

### **Janina i Marian Świtowie z Pietrowic Wielkich**

Oboje przebyli długą drogę aby znaleźć swoje miejsce w Pietrowicach Wielkich. Pan Marian pochodzi z województwa świętokrzyskiego, a pani Janina z Zamościa. Przyjechali na Śląsk za pracą. Oboje pracowali w Rolniczej Spółdzielni Produkcyjnej w Pietrowicach Wielkich. Małżeństwo doczekało się licznego potomstwa. Mają piątkę dzieci oraz trzech wnuków. Ślub kościelny odbył się 8 czerwca 1969 r. Ich receptą na udany związek jest zrozumienie, miłość oraz wytrwałość.

### **Krystyna i Michał Leganowie z Cyprzanowa**

Pani Krystyna pochodzi z Kietrza, a pan Michał z Kudowy Zdroju. Pani Krystyna to z zawodu krawcowa. Natomiast pan Michał przyjechał do Pietrowic Wielkich aby spełniać się jako weterynarz. Ślub kościelny odbył się 8 czerwca 1969 r. Małżeństwo ma czwórkę dzieci oraz tyle samo wnuków. Pani Krystyna krótko powiedziała, że receptą na długowieczną miłość jest zrozumienie i wierność.

### **Krystyna i Franciszek Machnikowie z Pietrowic Wielkich**

Państwo Machnik pochodzą z Pietrowic Wielkich. Poznali się na jednej z zabaw tanecznych. Ślub odbył się 29 września 1969 r. Małżeństwo ma trójkę dzieci oraz tyle samo wnuków.

### **Cecylia i Henryk Smółkowie z Samborowic**

Pani Cecylia pochodzi z Borucina. Z kolei pan Henryk z Samborowic. Gdy pan Henryk pracował jako elektryk w cukrowni, pani Cecylia zaczęła również pracować dorywczo w tym samym miejscu. Tak się rozpoczęła ich wspólna droga. Ślub kościelny odbył się 28 lipca 1969 r. Małżeństwo ma trzy córki a także aż sześcioro wnucząt. – Najważniejsza jest miłość, ale również wybaczenie i zrozumienie drugiej osoby - stwierdza pani Cecylia.

### **Marta i Bernard Smolkowie z Cyprzanowa**

Poznali się w 1966 r. na festynie w Cyprzanowie. Po trzech latach, 13 stycznia 1969 r., odbył się ślub kościelny. Małżeństwo ma czwórkę dzieci. Państwo Smolka doczekali się aż jedenastu wnucząt. Małżeństwo zgodnie stwierdziło, że najważniejszym fundamentem związku jest zrozumienie.

### **Genowefa i Ginter Herudowie z Pietrowic Wielkich**

Początek ich znajomości to wspólna podróż pociągiem. Dojeżdżali codziennie do pracy w Raciborzu tym samym składem. Po dwóch latach, 17 listopada 1969 r., odbył się ślub kościelny. Małżeństwo ma trzy córki oraz pięcioro wnucząt. – Moim zdaniem najważniejsze jest, aby za wolą oraz siłą Bożą wspólnie pielęgnować relacje - zdradza nam pani Genowefa.

### **Janina i Mieczysław Kopcowie z Amandowa**

Pani Janina pochodzi z powiatu krakowskiego a pan Mieczysław z powiatu karpackiego. Rodzina pani Janiny postanowiła przeprowadzić się do Krowiarek. Z kolei pan Mieczysław przyjechał za pracą do Pietrowic Wielkich. Poznali się na zabawie tanecznej w Krowiarkach. Ślub kościelny odbył się 29 września 1969 r. Małżeństwo ma jedno dziecko oraz czworo wnucząt. Pani Janina zaznaczyła, że najważniejsza jest zgoda w małżeństwie.

### **Łucja i Józef Pawlikowie z Krowiarek**

Państwo Pawlik pochodzą z Krowiarek. Poznali się na zabawie tanecznej w rodzinnej miejscowości. Po półtorej roku, 23 czerwca 1969 r., odbył się ślub kościelny. Małżeństwo ma syna i córkę, a także trójkę wnuków. – Ważna jest zgoda między ludźmi, ale również i przebaczenie oraz ustępowanie w trudnych chwilach - zdradza pani Łucja.

### **Małgorzata i Alojzy Chmielowie z Pietrowic Wielkich**

Oboje pochodzą z Pietrowic Wielkich. Pan Alojzy, po powrocie z wojska, w wieku 23 lat zainteresował się uroczą panną Małgorzatą. Pamiętają pierwszą wspólną zabawę sylwestrową. Po blisko roku, 28 października 1969 r., odbył się ślub kościelny. Państwo Chmiela ma czwórkę dzieci oraz tyle samo wnuków. Wspólnie uznali, że najważniejsze jest wzajemne zrozumienie.

### **Maria i Jerzy Offikowie z Pietrowic Wielkich**

Połączyła ich wspólna praca w roszarni w Pietrowicach Wielkich. Po zorganizowanej zabawie przez zakład, postanowili dać sobie wspólnie szansę. Po dwóch latach, 6 października 1969 r., odbył się ślub kościelny. Małżeństwo ma dwójkę dzieci oraz czworo wnucząt. – Najważniejsze jest kochać drugą osobę, ale również być wiernym, prawdomównym oraz przebaczać- stwierdza pani Maria.

### **Maria i Adolf Herudowie z Pietrowic Wielkich**

Od urodzenia mieszkańcy Pietrowic Wielkich. Znajomość trwała już od najmłodszych lat. 14 kwietnia 1969 r. odbył się ślub kościelny. Małżeństwo doczekało się licznego potomstwa. Mają siedmioro dzieci oraz jedenastu wnuków. – Krótko mówiąc, trzeba nauczyć się ustąpić drugiej osobie - oznajmia pani Maria

### **Katarzyna i Jan Mikowie z Samborowic**

Poznali się na zabawie karnawałowej. Po niespełna trzech latach, 2 września 1969 r., odbył się ślub kościelny. Małżeństwo ma syna oraz córkę, a także pięć wnuczek. – Nie ma recepty, trzeba po prostu wspólnie wózek pchać w jednym kierunku - podsumowała pani Katarzyna.

Wszystkim parom życzymy kolejnych długich lat pożycia małżeńskiego

Autor: Katarzyna Kubik, Magdalena Kiersztyn

Źródło: [www.nasraciborz.pl](http://www.nasraciborz.pl)